

Rekord Guinness'a w Choszcznie - nocne zmagania

10.07.2011.

Rekord Guinness'a w Choszcznie

Nocne zmagania

Zapewnie niektórzy czują się zawiedzeni faktem, że nie relacjonowaliśmy nocnych zmagania ZDZISŁAWA KALINOWSKIEGO, ale nasze chęci pomieszała burza, która przeszła nad naszą gminą. Z naszymi Czytelnikami rozstaliśmy się w chwili gdy KALINOWSKI przejechał niespełna 300 kilometrów. W tej chwili ma na liczniku prawie dwa razy tyle. Ta noc zapewne na długo pozostanie w pamięci „połykającego” kolejne okrążenia kolarza, ale swoich bohaterów mieli też organizatorzy oraz kibice. W Kaszewie obserwowaliśmy grupy tańczących, a w Zieleniewie KALINOWSKIEGO dopingował m.in. diabełek z czerwonymi rogami. Medal za nocne kibicowanie niewątpliwie należy się WERONICE KOŚMIDER, która razem z mamą ani na chwilę nie opuściła linii startu. W tej chwili też zagląda przez ramię i zapewnia, że dotrwa do samego końca. W nocy systematycznie odwiedzały nas grupy kibiców, które głośno dopingowały KALINOWSKIEGO podczas zaliczania kolejnego okrążenia. (tk)

PS. Przed chwilą (godz. 7.27) otrzymaliśmy informację od sędziów, że ZDZISŁAW KALINOWSKI od momentu startu ani razu nie zsiadł z roweru!!!